

Sygn. akt II Ca 1220/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Wiśniewska (spr.)

Sędziowie: SO Tomasz Żak

SR del. Joanna Mataczyńska

Protokolant: prot. sąd. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku T. K.

przy uczestnictwie (...) Sp. z o.o. w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 18 marca 2016 r.

sygn. akt I Ns 877/12

postanawia :

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Tomasz Żak Małgorzata Wiśniewska Joanna Mataczyńska

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym dnia 10.12.2012 r. T. K. wniósł o ustanowienie na nieruchomości położonej w miejscowości W., oznaczonej jako działka nr (...), zapisanej księdze wieczystej (...), służebności przesyłu, polegającej na prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej należącej do uczestnika, w tym na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy oraz obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystaniu z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska, z uwzględnieniem pasa ochronnego wynoszącego 7,2 m dla linii SN 15KV i 3,6 m dla linii 15 KV, z jednoczesnym zasądzeniem od uczestnika kwoty

2.729 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność, z zastrzeżeniem, że w razie zamiany przeznaczenia gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wnioskodawcy będzie przysługiwało roszczenie o dopłatę wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do zmiany ceny gruntu z tego tytułu i obniżki wartości spowodowanej usytuowaniem urządzeń przesyłowych. Wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestnika postępowania kosztów postępowania według norm przepisanych.

W piśmie z 4.02.2015 r. wnioskodawca sprecyzował, że wnosi o ustanowienie służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem dla działek nr (...), bowiem działka nr (...) uległa podziałowi.

Uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. w P. wniósł o oddalenie wniosku. W odpowiedzi na wniosek podniesiono, że urządzenia przesyłowe zostały pobudowane w latach 60., a w latach 80. XX wieku były modernizowane. Uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu: (1) przez Skarb Państwa, ewentualnie przez (2) uczestnika postępowania. Celem wykazania zasadności tego zarzutu uczestnik powołał się na decyzję z 6.03.1967 r. o lokalizacji szczegółowej (wyrażenie zgody na budowę stacji transformatorowej oraz linii doprowadzającej o długości 1400 m na terenie położonym w W.) wraz z mapką oraz decyzje z 6.10.1984 r. (zatwierdzenie planu realizacyjnego usytuowania linii energetycznych oraz udzielenie Zakładowi (...) pozwolenia na budowę inwestycji obejmującej modernizację linii oraz budowę stacji transformatorowych na terenach położonych w gminie N., k. 48-51) i zeznania świadka H. K. (1). Uczestnik wskazał, że okres zasiedzenia upłynął na rzecz Skarbu Państwa już przed 1989 r. bez względu na dobrą bądź złą wiarę posiadacza; do 5.12.1990 r. posiadaczem był Skarb Państwa (ww. data stanowi natomiast moment nabycia i objęcia w posiadanie urządzeń przez uczestnika w związku z wejściem w życie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, Dz.U. 1990.79.464. Zdaniem uczestnika, posiadanie wykonywane było w dobrej wierze - rozstrzygające znaczenie w tym względzie ma okoliczność, że urządzenia zostały wybudowane w związku z decyzją o pozwoleniu na budowę, co oznacza, że strony łączył „stosunek zbliżony do użyczenia”.

Wnioskodawca w piśmie (k. 73) zanegował: posiadanie służebności przez uczestnika (jego poprzedników prawnych), okres posiadania, datę, w której miały się rozpocząć bieg zasiedzenia, istnienie trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, istnienie nieruchomości władnącej, następstwo prawne uczestnika wobec Skarbu Państwa. Nadto podniósł, że nawet, gdyby doszło do zasiedzenia, to służebność wygasła na skutek działania rękami wiary publicznej ksiąg wieczystych, gdyż przeniesienie własności nastąpiło po dacie zasiedzenia. Żądał przedłożenia przez uczestnika oryginałów dokumentów przedstawionych w kserokopiach.

W kolejnym piśmie (k. 90) uczestnik postępowania sformułował zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz: (1) Skarbu Państwa, ewentualnie na rzecz (2) poprzednika prawnego uczestnika Zakładu (...), (3) uczestnika postępowania, a „z ostrożności procesowej” zarzut zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania. Uczestnik wskazał, że początek biegu terminu zasiedzenia nastąpił w momencie wybudowania i podłączenia urządzeń przesyłowych do sieci i podał, że urządzenia uczestnika zostały wybudowane i podłączone do napięcia w latach 60. XX wieku (1967 r.), a zatem w latach 70. (1977 r.) albo w latach 80. (1987 r.) nastąpiło nabycie służebności przez zasiedzenie, w zależności od dobrej bądź złej wiary posiadacza. Uczestnik podał nadto, że linia przesyłowa była modernizowana w latach 80. XX wieku (1984 r.), więc gdyby liczyć bieg zasiedzenia od tej daty, to w 2004 r. upłynął termin zasiedzenia (w dobrej wierze). Według uczestnika, nawet, gdyby liczyć bieg zasiedzenia dopiero od 5.12.1990 r., to termin zasiedzenia upłynął 5.12.2010 r. (w dobrej wierze). Uczestnik postępowania podniósł, że żądanie wnioskodawcy stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

Postanowieniem z dnia 18 marca 2016 r., sygn. I Ns 877/12, Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej ustanowił na nieruchomości położonej w W. gmina N., oznaczonej jako działka nr (...), zapisanej księdze wieczystej (...), służebność przesyłu linii elektroenergetycznej naziemnej SN 15kV zgodnie z przebiegiem ustalonym na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. M. w opinii z 15.05.2014 r., stanowiącej integralną część postanowienia, polegającą na: prawie korzystania z wyżej opisanej nieruchomości w celu umożliwiającym korzystanie i władanie znajdującymi się na nieruchomości urządzeniami elektroenergetycznymi w postaci napowietrznej linii energetycznej SN 15 kV, pobieranie pożytków z urządzeń elektroenergetycznych i eksploatację tych urządzeń, usuwanie awarii, konserwację,

modernizację, remont, wymianę urządzeń i przewodów oraz wyprowadzanie nowych obwodów energetycznych z urządzeń już istniejących, w tym przyłącza do sieci energetycznej nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej, dostęp i dojazd do wyżej wskazanych urządzeń elektroenergetycznych wszelkimi środkami transportu pracowników służb eksploatacyjnych; obowiązku właścicieli opisanej wyżej nieruchomości powstrzymywania się od działań, które uniemożliwiłyby dostęp uczestnika do urządzeń przesyłowych z uwzględnieniem pasa ochronnego wskazanego na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. M. w opinii z 7.05.2014 r., stanowiącej integralną część postanowienia (pkt 1.); zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 2.729 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu (pkt 2.); w pozostałym zakresie oddalił wnioski (pkt 3.); kosztami postępowania obciążył uczestnika i z tego tytułu zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 297 zł oraz nakazał ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej kwotę 5.317 zł (pkt 3.).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z dnia 23.02.1959 r. (...) wydanego w oparciu o przepis art. 11 i art. 19 ust. 1 dekretu z 18.04.1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym (Dz.U. nr 18, poz. 107) A. K. został uznany za właściciela nieruchomości o powierzchni 11.44.71 ha położonej w W., stanowiącej własność Skarbu Państwa. Dla nabytej przez A. K. nieruchomości założono księgę wieczystą, najpierw nr (...) w Sądzie Rejonowym w J., a następnie nr (...) Sądu Rejonowego w Ś. (obecnie (...)).

W. była elektryfikowana od 1967 r.

Na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z 28.05.1980 r. nr (...), sporządzonej przez Naczelnikiem Gminy N., A. K. przekazał prawo własności wyżej wskazanej nieruchomości, wchodzącej w skład jego gospodarstwa rolnego, synowi B. K..

Dnia 24.02.2011 r. B. K. darował przedmiotową nieruchomość zapisaną w księdze wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego w Ś.. swojemu synowi T. K..

Wchodząca w skład wyżej wskazanej nieruchomości działka (...) została podzielona na działki (...) o powierzchni 0.02.13 ha i 229/4 o powierzchni 11.11.87 ha. Działka nr (...) przeszła na własność Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Obecnie nieruchomość zapisana w księdze wieczystej (...) składa się z działek (...). Działki te stanowią teren produkcji rolnej. Nieruchomość ma kształt nieregularny, zbliżony do trapezu. Na części działki nr (...) od strony drogi dojazdowej zlokalizowana jest zabudowa mieszkaniowo-gospodarcza. Przez obszar działki nr (...) przebiega naziemna linia elektroenergetyczna 15kV. Na nieruchomości zlokalizowanych jest 7 słupów obsługujących opisywaną linię przesyłową. Nieruchomość nie jest obecnie objęta aktualnie obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy N. zatwierdzonym uchwałą nr XXXIV/212/2001 Rady Gminy N. z dnia 28.12.2001 r., część przedmiotowej nieruchomości zlokalizowana jest na terenie oznaczonym w studium jako rolnicza przestrzeń produkcyjna.

Linia elektroenergetyczna zlokalizowana jest wzdłuż granicy nieruchomości, co powoduje, że pas technologiczny po części znajduje się na nieruchomościach sąsiednich. Na obszarze przedmiotowej nieruchomości powierzchnia pasa technologicznego wyznaczonego przez wskazaną linię wynosi 1164 m² oraz 121 m² zajęte przez urządzenia naziemne ich strefy (słupy), co łącznie daje powierzchnię 1285 m².

Właścicielem wyżej wskazanych urządzeń przesyłowych jest przedsiębiorstwo przesyłowe (...) sp. z o.o. w P..

Aktem notarialnym z 12.07.1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w P. w spółkę akcyjną pod nazwą (...) SA. Aktem notarialnym z 17.12.2001 r. nazwę spółki zmieniono na G. SA, a aktem notarialnym z 23.09.2004 r. na (...) SA. Aktem notarialnym z 30.06.2007 r. (...) SA zbyła na rzecz (...) sp. z o.o. przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ k.c., tj. oddział samodzielnie sporządzający bilans, stanowiący

organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej. W skład zbytego przedsiębiorstwa weszły w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowierzchnych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów.

Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...) wynosi 2.958 zł. Wynagrodzenie to zawiera w sobie dwa elementy: odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości - 928 zł i wynagrodzenie za dalsze korzystanie z gruntu 2.030 zł.

Sąd Rejonowy podał, że wyżej przedstawiony stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań świadka H. K. (1) (k. 82 akt) oraz oryginałów i odpisów dokumentów poświadczonych przez występujących w sprawie pełnomocników wnioskodawcy i uczestnika. Sąd I instancji wyjaśnił, że oddalił wniosek uczestnika postępowania o przeprowadzenie dowodu z kserokopii decyzji z 6.10.1984 r. o modernizacji linii, decyzji z 6.03.1967 r. o lokalizacji szczegółowej oraz dołączonej do niej mapy, postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu 24.06.1982 r., gdyż wnioskodawca zakwestionował kserokopie i wniósł, by uczestnik przedstawił oryginały dokumentów, a Sąd zobowiązał uczestnika do przedstawienia oryginałów albo poświadczonych kserokopii dokumentów, z czego uczestnik się nie wywiązał. Sąd Rejonowy odwołał się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 3.04.2009 r., II CSK 459/08, z którego wynika obowiązek przedstawienia kserokopii dokumentu poświadczonej za zgodność z oryginałem, by mogła ona zostać uznana za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej w kserokopii.

Sąd I instancji uznał za przydatną w sprawie, wyczerpującą i sporządzoną zgodnie z tezą dowodową opinię biegłego J. M. (k. 141), w której biegły wskazał sposób przebiegu linii napowietrznej przez nieruchomość należącą do wnioskodawcy, ustalił na jakim obszarze i w jakiej szerokości muszą być ustanowione pasy ochronne, nadto wyliczył wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Sąd zaznaczył, że wnioskodawca i uczestnik nie kwestionowali opinii.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań i oceny prawnej:

Podstawy prawne ustanowienia służebności przesyłu na żądanie właściciela nieruchomości określają normy art. 305¹ oraz art. 305² § 2 k.c. W myśl art. 305⁴ k.c. do ustanowienia służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności przesyłu napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, która posadowiona jest na stanowiącej jego własność nieruchomości. Bezsportny był fakt, że uczestnik postępowania jest przedsiębiorcą przesyłowym, który jest właścicielem napowietrznej linii energetycznej SN, a przedmiotowe urządzenia znajdują się na nieruchomości wnioskodawcy. W ocenie Sądu, postępowanie dowodowe wykazało zasadność wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Przebieg służebności został ustalony w opinii biegłego, tak samo - wynagrodzenie za ustanowienie służebności. W tej ostatniej kwestii uczestnik postępowania podnosił, że w skład wynagrodzenia należnego wnioskodawcy nie powinien wchodzić składnik w postaci obniżenia wartości nieruchomości, gdyż wnioskodawca za niższą cenę nabył nieruchomość z uwagi na znajdujące się na niej urządzenia. Sąd Rejonowy uznał to stanowisko za niezasadne z tej przyczyny, że wnioskodawca nabył nieruchomość na podstawie umowy darowizny.

Za bezzasadny uznał Sąd I instancji także zarzut uczestnika zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu oraz zarzut zasiedzenia służebności przesyłu. W ocenie Sądu Rejonowego, zarzut zasiedzenia nie został przez uczestnika należycie sprecyzowany, gdyż wskazywał on różne podmioty, na rzecz których miałyby nastąpić zasiedzenie (zgłosił zarzut alternatywny). Tymczasem wykładnia przepisów o zasiedzeniu powinna uwzględniać konstytucyjne gwarancje ochrony własności i nie ma uzasadnienia dla odstępstw w tym względzie w interesie przedsiębiorstw przesyłowych. Zarzut zasiedzenia zgłaszany przez przedsiębiorstwo przesyłowe powinien być zatem zawsze precyzyjny w zakresie oznaczenia nieruchomości, sposobu przebiegu identyfikacji i parametrów urządzenia oraz podmiotu, który nabył służebność przez zasiedzenie. Uczestnik wskazywał w rozpoznawanej sprawie różne

podmioty, na rzecz których mogło nastąpić zasiedzenie i różne etapy, od których ewentualnie mógłby rozpocząć swój bieg czas potrzebny do zasiedzenia, mimo że termin zasiedzenia nie może być liczony alternatywnie.

Sąd Rejonowy wskazał, że z twierdzeń uczestnika zawartych w odpowiedzi na wniosek wynikało, że urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawcy posadowione zostały i włączone do sieci w latach 60. Świadek H. K. (1) zeznawał jednak tylko ogólnie o elektryfikacji wsi W., nie posiadał zaś żadnej wiedzy odnośnie tego, kiedy urządzenia elektroenergetyczne posadowione zostały na nieruchomości wnioskodawcy. Nawet przyjmując, że tak, jak zeznał świadek, elektryfikacja wsi W. miała miejsce w 1967 r., to i tak uczestnik nie wykazał, że właśnie wtedy posadowione zostały urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy. Nie można wykluczyć, że w późniejszym okresie następował rozwój sieci i słupy na nieruchomości wnioskodawcy postawione zostały terminie późniejszym. Dowody zaoferowane przez uczestnika nie pozwalały na uwzględnienie zgłoszonego zarzutu, przy zakwestionowaniu go przez wnioskodawcę.

Zważywszy, że właścicielem urządzeń przesyłowych jest obecnie uczestnik postępowania, nic nie stało na przeszkodzie, aby uczestnik wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy uznał za niezasadny także zarzut uczestnika sprzeczności żądania wniosku z art. 5 k.c.

Po wykluczeniu zarzutów uczestnika Sąd uznał wniosek o ustanowienie służebności za zasadny. Z opinii biegłego geodety wynika, na jakiej części nieruchomości urządzenia przesyłowe uczestnika są posadowione, jaki zajmują obszar i czy wpływają na sposób użytkowania i korzystania z nieruchomości. Sąd ustanowił zatem służebność według przebiegu wskazanego na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego geodetę J. M..

Sąd wyjaśnił, że zasądził na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenie w wysokości 2.729 zł, mieszczące się w granicach wynagrodzenia określonego przez biegłego, mając na względzie wiążące żądanie wnioskodawcy. Za niezasadne uznał Sąd twierdzenia uczestnika, że nie powinien stanowić elementu wynagrodzenia składnik w postaci obniżenia wartości nieruchomości, gdyż wynagrodzenie należne na podstawie art. 305² § 2 k.c. powinno uwzględniać cały uszczerbek będący następstwem ustanowienia służebności przesyłu, w tym także zmniejszenie wartości nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z 20.09.2012 r., IV CSK 56/12).

Sąd Rejonowy wskazał, że oddalił wniosek w tym zakresie, w jakim wnioskodawca domagał się zastrzeżenia w postanowieniu, że w razie zamiany przeznaczenia gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wnioskodawcy będzie przysługiwało roszczenie o dopłatę wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do zmiany ceny gruntu z tego tytułu i obniżki wartości spowodowanej usytuowaniem urządzeń przesyłowych. Sąd I instancji nie znalazł podstawy prawnej do uwzględnienia takiego żądania.

Sąd wyjaśnił, że o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., obciążając nimi w całości uczestnika postępowania, bowiem interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, a wnioski uczestnika nie zostały uwzględnione. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 3 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone wydatki na opinię biegłego wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od postanowienia wniósł uczestnik postępowania.

Zaskarżył postanowienie w całości.

Zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie:

I. prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie art. 609 i 610 k.p.c. i uznanie, że zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu bądź służebności przesyłu nie mógł zostać zbadany w niniejszym postępowaniu, ponieważ uczestnik nie złożył formalnego wniosku o zasiedzenie w odrębnym postępowaniu, pomimo że zarzut zasiedzenia miał charakter niweczący

żądanie wnioskodawcy i nie prowadził do stwierdzenia zasiedzenia w przedmiotowej sprawie, a ponadto należało zbadać zasiedzenie na rzecz uczestnika zgodnie z alternatywnym zarzutem uczestnika, co miało wpływ na wynik postępowania;

II. prawa procesowego poprzez naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., 236 i 328 § 2 k.p.c., polegające na uznaniu, że nabycie nieruchomości z istniejącymi urządzeniami przesyłowymi odbywa się po wartości tożsamej, jak zakup takiej samej nieruchomości bez takich urządzeń, co jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego a ustalenie przeciwne jest możliwe do przyjęcia na podstawie domniemania faktycznego i zasad doświadczenia życiowego;

III. prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 3 k.p.c. i niezastosowanie art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika kosztami postępowania w całości;

IV. prawa materialnego poprzez:

1. naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., 352 k.c., 348 i 340 k.c., 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niezastosowanie i tym samym niezbadanie przez Sąd przesłanek skutkujących zasiedzeniem służebności na rzecz uczestnika, polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawcy (w szczególności w zakresie pkt 8. odpowiedzi na wniosek),

2. naruszenie art. 305¹ i art. 305² k.c. § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361, 362, 363 k.c. poprzez przyjęcie, że składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest odszkodowanie („ekwiwalent”) za obniżenie wartości nieruchomości (szkoda trwała), w sytuacji w której prawo własności nieruchomości zostało nabyte przez wnioskodawcę z istniejącą strukturą przesyłową, tym samym o niższej wartości, a ponadto w sytuacji, w której wnioskodawca nie udowodnił istnienia szkody, i tym samym naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że uczestnik powinien wykazać, że wnioskodawca nabył nieruchomość za cenę niższą, tj. że nie nabył po cenie wyższej.

Uczestnik postępowania wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami za I instancję na podstawie art. 520 k.p.c., ewentualnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zmniejszenie przyznanego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu bez uwzględnienia składnika w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości, tj. o kwotę 699 zł i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 23.03.2016 r., III CZP 101/15. Wskazał, że podniósł zarzut zasiedzenia jako ochronę swoich praw przed żądaniem wniosku; zarzut zasiedzenia stanowił zatem jedynie przesłankę rozstrzygnięcia. Zdaniem apelującego, nie „istnieją przeciwskazania” dla ustalenia faktu nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia w innym postępowaniu niż o stwierdzenie zasiedzenia. Art. 609 i 610 k.p.c. znajdują zastosowanie tylko w sprawie o zasiedzenie.

Odwołując się do norm art. 361-363 k.c. i art. 305¹ i nast. k.c. apelujący wywodził, że nie zostało w nich zawarte domniemanie istnienia szkody bądź uznania jej za składnik wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Wobec niepodjęcia przez wnioskodawcę inicjatywy dowodowej polegającej na wykazaniu przesłanek roszczenia odszkodowawczego brak podstaw, by Sąd „arbitralnie”, wyłącznie na podstawie obliczeń biegłego, przyjął, że wnioskodawcy należy się wynagrodzenie w zasądzonej wysokości. W tym względzie apelujący powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniach z 20.09.2012 r., IV CSK 56/12, z 5.04.2012 r., II CSK 401/11. Zarzucił Sądowi Rejonowemu, że bezzasadnie wymagał od uczestnika, by wykazał, że wnioskodawca zakupił nieruchomość po cenie innej niż rynkowa.

Apelujący podniósł, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach postępowania jest niezgodne z przepisami i niesprawiedliwe. Zdaniem apelującego, wnioskodawca - inicjując postępowanie o ustanowienie służebności przesyłu, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika - wyraził zgodę na pokrycie kosztów postępowania.

Uczestnik wskazał, że treść zarzutu zasiedzenia określił w odpowiedzi na wniosek, a nadto „wynika ona z istoty służebności przesyłu wykonywanej przez przedsiębiorstwo energetyczne”. Podał w uzasadnieniu apelacji, że nabył przez zasiedzenie prawo służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, ewentualnie prawo służebności przesyłu, polegające na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy, przy czym posiadanie było wykonywane w dobrej wierze. Zdaniem apelującego, działało na jego korzyść domniemanie dobrej wiary istniejące do momentu wezwania wnioskodawcy do ustanowienia służebności przesyłu. Podniósł, że Sąd Najwyższy dopuścił przyznanie uczestnikowi przymiotu dobrej wiary w zakresie posiadania służebności przesyłu z uwagi na zasady współżycia społecznego, dotychczasowe zachowanie wnioskodawcy oraz jego poprzedników prawnych oraz szczególny stan i kontekst, który wytworzył się i utrwalił między stronami.

Wnioskodawca wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne, których dokonał Sąd I instancji i uznaje je za własne na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., nie znajdując w tych ustaleniach wadliwości ani podstaw do przypisania Sądowi Rejonowemu naruszeń w zakresie normy art. 233 § 1 k.p.c. Uczestnik postępowania sformułował zarzut naruszenia tej ostatniej normy wyłącznie w kontekście ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiocie szkody po stronie wnioskodawcy jako elementu należnego wynagrodzenia. Nie zakwestionował natomiast w apelacji innych ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji i oceny zebranego materiału prowadzącej do tych ustaleń. Dotyczy to w szczególności ustaleń Sądu orzekającego co do początkowego terminu objęcia nieruchomości wnioskodawcy w posiadanie w zakresie służebności.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie wnioskodawca kwestionował m.in. „datę, w której miałyby się rozpocząć bieg zasiedzenia”. To oznacza, że ciężar dowodu tej daty spoczywał w postępowaniu na uczestniku (art. 6 k.c.). Na podstawie zeznań świadka H. K. (1) można ustalić, że na pewno elektryczne urządzenia przesyłowe w W. istniały w 1975 r. (kiedy nastąpiło przejęcie sieci przez jednostkę organizacyjną przedsiębiorstwa przesyłowego, z którą powiązany był świadek), ale wiadomo także z twierdzeń uczestnika postępowania, że w 1984 r. nastąpiła „modernizacja” linii przesyłowej. Trafnie zatem Sąd Rejonowy ocenił, że nie można na podstawie zebranego w sprawie materiału przyjąć ani roku 1975, ani momentu wcześniejszego, jako chwili objęcia nieruchomości wnioskodawcy w posiadanie w zakresie służebności. Skoro sam uczestnik wskazywał w swoich twierdzeniach na modernizację sieci przesyłowej w roku 1984, to należy przyjąć, że wskazywał na fakt istotny dla niniejszego postępowania (zakładając racjonalne działanie w postępowaniu podmiotu działającego przy udziale fachowego pełnomocnika) i domniemywać, że modernizacja ta dotyczyła elementów sieci przesyłowej na nieruchomości wnioskodawcy i miała znaczenie w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił wyłącznie (k. 241), że „W. była elektryfikowana od 1967 r.”; ustalenie to poczynił na podstawie zeznań świadka H. K., zaś wnioski o przeprowadzenie dowodu z kserokopii dokumentów przedłożonych przez uczestnika oddalił, względem czego uczestnik nie zgłosił w apelacji żadnych zarzutów. Dalszych ustaleń w kwestii początkowego terminu istnienia (działania) urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawcy Sąd I instancji nie poczynił. Nie było bowiem materiału do dokonania takich ustaleń; nie wiadomo, kiedy miała miejsce na nieruchomości wnioskodawcy budowa urządzeń i ich odbiór techniczny oraz przyłączenie do sieci. Ma rację Sąd Rejonowy (k. 246-247), że materiał dowodowy jest tak ubogi, że nie pozwalał przyjąć, że już w r. 1967 powstały urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy. Apelacja nie dostarczyła żadnych dodatkowych podstaw do dokonania takich ustaleń. Uprawnione jest zatem przyjęcie jako początkowej daty biegu terminu zasiedzenia 1 stycznia 1985 r., uwzględniając czas trwania prac modernizacyjnych prowadzonych według uczestnika w 1984 r. Skoro wnioskodawca

kwestionował datę początkową zasiedzenia, a sam uczestnik wskazywał na fakt „modernizacji” sieci i podawał jako moment jej wykonywania rok 1984, to ten rok należy przyjąć jako moment wykonywania modernizacji; nie ma żadnych pewnych dowodów na to, że urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawcy były i działały już przed 1984 r. W apelacji nie przedstawiono twierdzeń ani nie naprowadzono dowodów (nie odwołano się do dowodów stanowiących element zebranego w sprawie materiału), na podstawie których można byłoby ten moment przesunąć do daty wcześniejszej. Tym elementom apelujący nie poświęcił w apelacji uwagi. Sąd Okręgowy uznał zatem za prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego w tym względzie i uzupełnił je ustaleniem, opartym na zebranym w sprawie materiale (w tym twierdzeniach uczestnika), że sieć przesyłowa na nieruchomości wnioskodawcy funkcjonowała w obecnym kształcie po modernizacji od 1 stycznia 1985 r.; takie ustalenie potraktował jako punkt wyjścia do oceny pozostałych zarzutów zgłoszonych w apelacji.

Wymaga podkreślenia, że uczestnik postępowania w apelacji wyraźnie podał („uczestnik wskazuje”, k. 258 akt), że nabył przez zasiedzenie prawo służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, ewentualnie prawo służebności przesyłu. Nie podtrzymał zatem zarzutu zasiedzenia na rzecz osoby trzeciej formułowanego jako zasadniczy w toku postępowania w pierwszej instancji. Rozpoznaniu Sądu Okręgowego podlegał zatem ostatecznie wyłącznie zarzut zasiedzenia w kształcie nadanym mu w apelacji, zwłaszcza że wiążące jest dla sądu orzekającego w sprawie o zasiedzenie (a więc także dla sądu rozpoznającego zarzut zasiedzenia formułowany celem obrony przez żądaniem innej osoby, jak w niniejszej sprawie) wskazanie osoby, na rzecz której zasiedzenie nastąpiło (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11.06.2015 r., III CZP 112/14, w której wyrażony został pogląd, podzielany przez Sąd Okręgowy w składzie orzekającym, że w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia sąd orzekający związany jest wnioskiem co do osoby nabywcy prawa przez zasiedzenie, tj. stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej). Wyłącznie w granicach zarzutu zasiedzenia ostatecznie zgłoszonego w apelacji (zasiedzenie na rzecz uczestnika) Sąd odwoławczy dokonał zatem oceny uwzględniającej dokonane w sprawie ustalenia.

Jest oczywistym, przy uwzględnieniu normy art. 172 k.c., że przy zasiedzeniu biegnącym od 1.01.1985 r. mogło ono nastąpić na rzecz uczestnika postępowania wyłącznie, gdyby uzyskał on (jego poprzednik prawny) posiadanie w dobrej wierze. W pierwszej kolejności zatem Sąd Okręgowy rozważył tę przesłankę, zważywszy, że ocena dobrej wiary posiadacza musi być dokonywana w momencie objęcia w posiadanie, a zatem w tym przypadku - na gruncie ustaleń poczynionych w sprawie - należy jej dokonywać w odniesieniu do stanu rzeczy z 1 stycznia 1985 r., po zakończeniu modernizacji sieci przesyłowej na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawcy i jej domniemanym ururomieniu.

Z art. 7 k.c. wynika domniemanie dobrej wiary działające na korzyść posiadacza; takie domniemanie może jednak być obalone. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 8.12.2016 r., III CZP 86/16, „rozstrzygając czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu.” Sąd Okręgowy nie podziela w tym względzie wyrażonego w apelacji uczestnika poglądu, nawiązującego do postanowienia Sądu Najwyższego z 5.07.2012 r., IV CSK 606/11, że uczestnikowi należałoby przyznać przymiot dobrej wiary w zakresie posiadania służebności z uwagi na zasady współzycia społecznego, przy uwzględnieniu zachowania wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych oraz „szczególnego stanu i kontekstu, który wytworzył się i utrwalił między stronami”. Jest to wyłącznie gołosłowne stwierdzenie, a okoliczności przedmiotowej sprawy nie mają żadnego wyjątkowego charakteru, który skłaniałby do rozumienia dobrej wiary tak, jak czyni to uczestnik postępowania. Pogląd, do którego odwołał się apelujący, o ile może być i jest niekiedy przyjmowany w odniesieniu do tzw. roszczeń uzupełniających przysługujących właścicielowi nieruchomości względem podmiotu władającego jego rzeczą bez tytułu prawnego, nie daje się obronić na gruncie prawa rzeczowego i instytucji zasiedzenia. W przytoczonym

wyżej najnowszym orzeczeniu dotyczącym tej kwestii Sąd Najwyższy wyraźnie nawiązał do tradycyjnego pojęcia dobrej wiary, co Sąd Okręgowy w składzie orzekającym uznaje za trafne.

Wobec tego twierdzenie uczestnika o pozostawaniu w dobrej wierze w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności należało poddać ocenie z uwzględnieniem pojęcia dobrej wiary rozumianego w wyżej wskazany sposób i okoliczności sprawy. Te okoliczności natomiast przemawiały za oceną, że okoliczności poprzedzające i towarzyszące uzyskaniu przez poprzednika prawnego uczestnika posiadania służebności na przełomie 1984 i 1985 r. wykluczają przypisanie mu dobrej wiary. Nie ma w sprawie przesłanek do przyjęcia, że uczestnik (jego poprzednik) uzyskał zgodę właściciela nieruchomości na przeprowadzenie linii przesyłowej. Nie można zatem wywodzić dobrej wiary uczestnika z takiej zgody. Podkreślenia wymaga, że w odpowiedzi na wniosek uczestnik dopuszczał także przypisanie mu złej wiary, wskazując na chwilę zasiedzenia w takiej wersji i nie przytoczył żadnej argumentacji przemawiającej za swoją dobrą wiarą. Prawdą jest, że norma art. 7 k.c. zwalniała uczestnika z dowodzenia dobrej wiary, ale wątpliwości w tym względzie budzić musiała już treść odpowiedzi na wniosek, w której wskazano alternatywne daty zasiedzenia przy przyjęciu dobrej i złej wiary. Z kolei w apelacji zaofierowano wyłącznie definicję dobrej wiary odwołującą się do zasad współżycia społecznego i przytoczono wyimki z orzecznictwa Sądu Najwyższego, bez odwołania się do okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy zauważa, że nie zostały uwzględnione przez Sąd orzekający jako dowody w sprawie kserokopie dokumentów przedłożone przez apelującego. Uczestnik nie zgłosił zastrzeżenia odnośnie oddalenia jego wniosku dowodowego w postanowieniu z 4.03.2016 r. (k. 224) ani bezpośrednio po jego wydaniu, ani w środku odwoławczym (w którym także nie powoływał się na złożone kserokopie dokumentów i ich treść). Nie ma więc podstaw, by uznawać kserokopie dokumentów znajdujące się na k. 48-51 oraz 99-104 akt jako materiał stanowiący podstawę do jakichkolwiek ustaleń w niniejszej sprawie, również w zakresie dobrej wiary uczestnika postępowania (jego poprzednika) przy objęciu służebności w posiadanie. Dodatkowo wskazać należy, że przedkładając sądowi tylko kserokopię dokumentu uczestnik postępowania bezwzględnie powinien wskazać przyczyny niezłożenia oryginału dokumentu, gdyż jest to obowiązkiem strony posługującej się kserokopią, jeżeli chce z niej skorzystać w postępowaniu sądowym (por. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 283/15), zwłaszcza gdy przydatność dowodową kserokopii kwestionuje w postępowaniu przeciwnik, jak w niniejszej sprawie.

Ubocznie więc tylko Sąd Okręgowy zauważa, że podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 20.11.2015 r., III CZP 76/15, obecny wcześniej w orzecznictwie sądów powszechnych, że wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. Z kolei w postanowieniu z dnia 19.05.2016 r., IV CSK 522/15, Sąd Najwyższy wskazał, że „nie może być tytułem posiadania służebności o treści służebności przesyłu decyzja administracyjna, która nie kreuje tego prawa podmiotowego, lecz prowadzi do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, choćby nawet dotyczyła szerokiego władztwa nad cudzą nieruchomością, pozwalając na wkraczanie na nią, wznoszenie na niej urządzeń, konserwowanie ich. Decyzja o pozwoleniu na budowę w żadnym razie nie może być traktowana jako decyzja zezwalająca na wejście na cudzy grunt i legalizująca tę czynność.”

Ocena zebranego materiału wyklucza, w ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie, że poprzednik prawny uczestnika postępowania, którym był Zakład (...), objął na przełomie 1984 i 1985 r. na nieruchomości wnioskodawcy w posiadanie służebność w dobrej wierze. W okolicznościach sprawy domniemanie ustanowione w art. 7 k.c. na korzyść uczestnika uznać należy za obalone. Sąd obowiązany jest do oceny i wyciągnięcia wniosków z całokształtu materiału dowodowego, niezależnie od tego, na wniosek której strony dowody zostały przeprowadzone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7.10.2010 r., IV CSK 152/10); dotyczy to także zagadnienia dobrej wiary w sprawie o zasiedzenie bądź przy ocenie zarzutu zasiedzenia. Skoro oznacza ona uzasadnione okolicznościami przekonanie danego podmiotu, że przysługuje mu dane prawo (w tym wypadku prawo o treści odpowiadającej służebności na nieruchomości, na której są zlokalizowane urządzenia przesyłowe), to okoliczności sprawy takie ustalenie wykluczają, wobec braku uzasadnienia ww. przekonania w tych okolicznościach. Co istotne, apelujący w środku odwoławczym ograniczył

się do zaprezentowania poglądów natury ogólnej, nie nawiązując w żaden sposób do okoliczności sprawy i nie wskazując w nich argumentów za przypisaniem swojemu poprzednikowi prawnemu dobrej wiary w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie z momentem włączenia zmodernizowanych urządzeń na nieruchomości wnioskodawcy do sieci przesyłowej po modernizacji przeprowadzonej w 1984 r.

Sąd Okręgowy uznaje, że w dacie przyjętej za początek biegu terminu zasiedzenia w niniejszej sprawie (styczeń 1985 r.), profesjonalista, jakim był poprzednik prawny uczestnika postępowania, tj. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), powinien mieć, przy zachowaniu należytej staranności, świadomość korzystania z cudzej nieruchomości oraz świadomość, że dla ustanowienia służebności gruntowej niezbędne jest oświadczenie właściciela nieruchomości obciążonej w formie aktu notarialnego (wymóg ustawowy). To wyklucza zaś przypisanie poprzednikowi prawnemu uczestnika dobrej wiary w momencie objęcia nieruchomości wnioskodawcy w posiadanie, a w konsekwencji przyjęcie, że dla zasiedzenia prawa służebności przez uczestnika wystarczający był upływ 20 lat. Zasiedzenie biegnące w złej wierze od stycznia 1985 r., nawet przyjmując, że najpierw biegło na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...), a następnie na rzecz kolejnych podmiotów powstałych z przekształcenia tego przedsiębiorstwa, wśród których ostatnim posiadaczem jest uczestnik postępowania, uległo natomiast przerwaniu na skutek wniosku wszczynającego niniejsze postępowanie, złożonego w grudniu 2012 r., zanim upłynął wymagany okres 30 lat.

Zarzut zasiedzenia ostatecznie sformułowany w sprawie przez uczestnika postępowania i podlegający ocenie (wiązący dla sądu orzekającego) okazał się zatem bezzasadny, zaś odmowa uwzględnienia tego zarzutu nie stanowiła w okolicznościach sprawy naruszenia przepisów prawa materialnego wymienionych w apelacji (pkt IV. ppkt 1.).

Przy uwzględnieniu powyższych ustaleń i treści apelacji nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty uczestnika dotyczące potrzeby i możliwości badania przez Sąd w niniejszym postępowaniu zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu bądź służebności przesyłu przez inny podmiot niż uczestnik postępowania, a także zarzuty odnoszące się do norm art. 609 i 610 k.p.c. Te ostatnie były przy tym chybione z tego względu, że nie mogło dojść do naruszenia ww. norm w niniejszym postępowaniu, w którym nie były stosowane (zaś uczestnik zarzucał ich „niewłaściwe zastosowanie”).

Wobec bezzasadności zarzutu zasiedzenia zgłoszonego ostatecznie przez uczestnika i braku podstaw do oddalenia żądania wnioskodawcy z tej przyczyny Sąd Okręgowy rozważył pozostałe zarzuty apelującego odnoszące się do wysokości zasądzonego wynagrodzenia oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Określając wysokość należnego wnioskodawcy wynagrodzenia, Sąd I instancji posłużył się opinią biegłego, według którego wynagrodzenie należne wnioskodawcy powinno wynosić 2.958 zł; żądanie wnioskodawcy opiewało zaś na kwotę 2.729 zł (mniej o 229 zł) i taką kwotę Sąd Rejonowy zasądził (w granicach żądania, z powołaniem się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 56/12). Zdaniem uczestnika postępowania, wynagrodzenie nie powinno obejmować składnika w postaci obniżenia wartości nieruchomości, tj. kwoty 699 zł, gdyż wnioskodawca nabył nieruchomość z urządzeniami przesyłowymi, zatem za niższą „cenę”.

Argumentacja dotycząca nabycia nieruchomości za niższą „cenę” jest nieadekwatna w okolicznościach sprawy, w której nabycie nieruchomości przez wnioskodawcę nastąpiło poprzez darowiznę; nie można więc twierdzić, że zmniejszenie wartości zostało uwzględnione w cenie sprzedaży („cena” jest elementem istotnym umowy sprzedaży a nie umowy darowizny). Wprawdzie we wniosku wnioskodawca domagał się wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z nieruchomości, co wynika z uzasadnienia wniosku i nie formułował we wniosku twierdzeń o utracie wartości i szkodzi z tym związanej, ale w piśmie złożonym w toku postępowania (k. 72 akt) domagał się już, by biegły ustalił wysokość pomniejszenia wartości nieruchomości spowodowanego posiadaniem na niej urządzeń przesyłowych. Wskazywał zatem na odszkodowawczy komponent wynagrodzenia, które powinien zapłacić uczestnik za ustanowienie służebności. Nie było w tej sytuacji wyjściem poza żądanie zasądzenie przez Sąd Rejonowy także wynagrodzenia obejmującego szkodę w postaci obniżenia wartości nieruchomości, co zdaje się sugerować apelujący w środku odwoławczym poprzez odwołanie się do zacytowanych tam orzeczeń Sądu Najwyższego. Podkreślenia wymaga także, że uczestnik początkowo nie kwestionował wysokości żądanego przez wnioskodawcę wynagrodzenia;

przeciwnie, wyraźnie oświadczył (k. 81 akt), że w przypadku uwzględnienia żądania co do istoty akceptuje żądane we wniosku wynagrodzenie. Zmiana stanowiska w tym względzie nie została w żaden sposób uzasadniona.

Nietrafny był argument o arbitralności rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie wysokości wynagrodzenia. Jak już wskazano, Sąd nie wyszedł poza granice żądania wnioskodawcy, zaś oba komponenty wynagrodzenia (odszkodowanie i wynagrodzenie) określił biegły w opinii. Uczestnik kwestionował tę opinię tylko w ten sposób, że negował przyznanie wnioskodawcy części wynagrodzenia mającej charakter odszkodowawczy. Ocena zasadności żądania w tym względzie należała przy tym do Sądu i została dokonana, zaś co do wysokości należnych wnioskodawcy kwot prawidłowo Sąd Rejonowy skorzystał z opinii biegłego, gdyż dane w tym względzie miały charakter wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.); poprawności wyliczeń zawartych w opinii uczestnik nie kwestionował w żadnym zakresie. Nie było zatem podstaw na gruncie okoliczności sprawy, by czynić Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w punkcie IV. ppkt 2. apelacji uczestnika poprzez zasądzenie również wynagrodzenia obejmującego zmniejszenie wartości nieruchomości w kwocie 699 zł i by obniżyć o taką kwotę zasądzone wynagrodzenie.

Orzeczenie Sądu Rejonowego było także prawidłowe w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Żądanie obciążenia wnioskodawcy na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. kosztami postępowania za pierwszą instancję było oczywiście bezzasadne przy uwzględnieniu istoty i wyniku postępowania. Pogląd apelującego, że wnioskodawca, inicjując postępowanie w niniejszej sprawie, „wyraził zgodę na pokrycie kosztów postępowania”, jest niezrozumiały w świetle żądania wnioskodawcy zawartego w punkcie 3. wniosku oraz nie przystaje do istoty postępowania, w którym interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, co stanowi przesłankę orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego na podstawie art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. W judykaturze od dawna utrwalony jest pogląd, obecny również w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Poznaniu, że sprawa o ustanowienie służebności ma tego rodzaju charakter, że co do zasady stosuje się w niej zasady orzekania o kosztach przyjęte w art. 520 § 2 i § 3 k.p.c., w zależności od okoliczności. W sytuacji, gdy żądanie wnioskodawcy ustanowienia służebności przesyłu jest przez sąd uwzględniane co do zasady - przy sprzeciwie uczestnika postępowania i bezzasadności zarzutu zasiedzenia, którym się bronił - są podstawy do obciążenia uczestnika całością kosztów postępowania sądowego, które powstały na skutek odmowy uwzględnienia przedprocesowego wezwania do uregulowania stanu prawnego w zakresie korzystania przez uczestnika z cudzej nieruchomości. Takie wezwanie wnioskodawcy zawarte w piśmie z 9.11.2012 r. (k. 9) spotkało się co najmniej z brakiem reakcji uczestnika, co spowodowało wystąpienie z przedmiotowym wnioskiem, a z kolei w odpowiedzi na ten wniosek uczestnik jednoznacznie wnosił o jego oddalenie. Taka sytuacja uzasadniała, zdaniem Sądu Okręgowego, obciążenie uczestnika całością kosztów postępowania przed Sądem Rejonowym na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Apelacja podlegała zatem oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uwzględniając wynik tego postępowania, w którym apelacja uczestnika została oddalona oraz wniosek wnioskodawcy w odpowiedzi na apelację. Zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 240 zł stanowi minimalną stawkę wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie o ustanowienie służebności, określoną w tym przypadku na podstawie przepisów § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, uwzględniając datę wniesienia apelacji w niniejszej sprawie oraz przepis § 21 rozporządzenia.

Tomasz Żak Małgorzata Wiśniewska Joanna Mataczyńska